

PIOTR PRUSS

ur. 1911; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Chełm, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, organizacja tajnego nauczania, Kukawka, Antoni Grudniewski, Bornus Leon, Armia Krajowa

Organizacja tajnego nauczania na terenie powiatu chełmskiego

Musiałem zorganizować [ludzi], kilku w terenie, którzy podczas okupacji nie byli w wojsku albo wrócili z wojska. Więc byli tymi kierownikami, i z kilku tymi najpewniejszymi rozmawiałem, bo nie można było wszystkich znać. Nie wolno było po prostu, trzeba było się strzec tego, żeby z jak najmniejszą liczbą osób [się kontaktować], żeby nie wyspał jeden drugiego. I w ten sposób z dwoma, trzema osobami rozmawiałem, że jest ta akcja, że trzeba organizować powiedzmy przy szkołach. Bo szkoła była formalnie organizowana i aprobowana przez Niemców, z wyznaczonym programem nauczania. W Chełmie była szkoła zawodowa dla ich celów prowadzona. I to w ten sposób, powiedzmy, rozchodziło się po terenie. Miałem taką sytuację nieprzyjemną, we wsi Kukawka, w gminie Wojślawice. Byłem tam rowerem i rozmawiałem z kierownikiem szkoły o tajnym nauczaniu, o działalności akowskiej. I on właśnie gdzieś przez Ukraińców, przez nieostrożność, czy przez przypadek, no przypadek raczej nie, został otoczony. Ja byłem u niego pewnego dnia, i następnego dnia, jak wyjechałem od niego po rozmowie, bo on w szkole mieszkał, w budynku szkolnym, szkoła została otoczona przez Gestapo. I podobno, to była Ukraińska policja. Został wyprowadzony z mieszkania, buty miał takie oficerskie, zdjęto mu i na placu szkolnym został zastrzelony przez nich. Później zrobiliśmy mu tablicę pamiątkową i na tej szkole ta tablica jest. Musiałem mieć kontakty z komendantem obwodu Armii Krajowej w Chełmie, był to z resztą mój kolega z seminarium, później był moim przełożonym. Dzisiaj pułkownik rezerwy mieszkający w Puławach. Zresztą profesor habilitowany, mądry, inteligentny człowiek, dzielny, z którym mam kontakty, i pewne rzeczy on tam pisał. Przesyła mi do jakiegoś wglądu czy do przeczytania. To Bornus Leon, w Puławach mieszka. [A ten kierownik szkoły] nazywał się Grudniewski Antoni. Przypuszczam, bo w pobliżu były wsie ukraińskie, że on został przez kogoś po prostu podejrzany i zdradzony.

Data i miejsce nagrania	2009-05-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"